

Dr David L. Mathewson, Teologia Nowego Testamentu,

Sesja 17, Królestwo Boże, Część 2

© 2024 Dave Mathewson i Ted Hildebrandt

To jest dr Dave Mathewson w swoim cyklu wykładów na temat teologii Nowego Testamentu. To sesja 17, Królestwo Boże, część 2.

Zaczynamy więc przyglądać się Ewangeliom, szczególnie Mateuszowi, Markowi i Łukaszowi, i temu, jak Jezus głosi kazania. Najbardziej charakterystyczną cechą kazań Jezusa było jego ogłoszenie, że Królestwo Boże nadeszło.

Tak więc chcemy spojrzeć na Królestwo Boże z punktu widzenia faktu, że Jezus zdawał się mówić, że jest ono już obecne. Królestwo już nadeszło, chociaż nie nadeszło jeszcze w pełni. Tak więc znajdujemy to napięcie między obecnością a przyszłością Królestwa. Powiedzieliśmy, że jest to prawdopodobnie najbardziej charakterystyczna cecha Ewangelii i proklamacji Królestwa przez Jezusa, która polega na tym, że jest ono, w pewnym sensie, już obecne, ale nadal jest w przyszłości.

I zasugerowałem ci, że eschatologiczne napięcie między tym, co jest już rzeczywistością przed jej pełnym urzeczywistnieniem, najlepiej wyjaśnia nauczanie Jezusa o Królestwie. Tak więc nie jest to sprzeczność; nie są to różne warstwy tradycji, ale po prostu odzwierciedlają zainaugurowaną rzeczywistość proroctw o końcu czasów ze Starego Testamentu, które, gdy dotrzesz do Nowego Testamentu, spełniają się w dwóch etapach. Początkowo w pierwszym przyjsciu Jezusa, ale ostatecznie i ostatecznie w pełnej formie w drugim przyjsciu Chrystusa lub w przyszłości.

Więc, chcę tylko pokrótce przyjrzeć się kilku tekstom, które wyraźnie pokazują obecność Królestwa, ale także charakter Królestwa i pomagają nam zrozumieć, co Jezus ma na myśli mówiąc o Królestwie Bożym, które oferuje. Co Jezus Chrystus przynosi i oferuje, kiedy mówi, że Królestwo Boże jest obecne? Prawdopodobnie najlepszy punkt wyjścia i najjaśniejsze odniesienie do obecności Królestwa, ale także tekst, który pomaga nam trochę zrozumieć, co Jezus ma na myśli mówiąc o Królestwie, znajduje się w Ewangelii Mateusza, rozdział 12, wersety 27 i 28. Teraz, ta część dzieje się w kontekście Jezusa; Jezus wypędził demona z opętanego przez demona. Faryzeusze to obserwują i przychodzą, i sugerują, że co ciekawe, w wersecie 23 ludzie odpowiadają, czy to może być syn Dawida? A potem faryzeusze to widzą i mówią, że nie, to w rzeczywistości Belzebub, to w rzeczywistości książę demonów, Szatan, którego Jezus wypędza demony.

W odpowiedzi na to, oto co mówi Jezus. Zacznę czytać werset 25; Jezus znał ich myśli i powiedział im, każde królestwo podzielone przeciwko sobie będzie zrujnowane, a każde miasto lub dom podzielony przeciwko sobie nie ostoi się. Jeśli Szatan wypędza Szatana, jest podzielony przeciwko sobie.

Jak więc może się ostać jego królestwo? A jeśli Ja wypędzam demony przez Belzebuba, to przez kogo wypędza je twój lud? Tak więc oni będą twoimi sędziami. A zatem werset 28, ale jeśli Ja wypędzam demony przez Ducha Bożego, to przyszło do was królestwo Boże. Innymi słowy, Jezus wydaje się sugerować, że jeśli wypędza demony i tak zrobił, jak pokazał kontekst i jak pokaże kontekst w ewangelii, jeśli Jezus wypędza demony, to musi to oznaczać, że królestwo Boże jest już obecne, ponieważ to mówi Jezus w wersecie 29 lub wersecie 28.

Jeśli to przez ducha Bożego, nie Szatana, ale przez ducha Bożego wypędzam demony, to królestwo Boże już przyszło do was. Już nadeszło. To znaczy, wypędzając demony, królestwo Boże już wkracza na ten świat, aby potwierdzić, obalić i zniszczyć królestwo Szatana.

Więc Jezus teraz uznaje królestwo Szatana, ale jak Jezus może wypędzać demony w imieniu Szatana? To byłoby samodestrukcyjne. Ale Jezus mówi zamiast tego, jeśli wypędzam demony duchem Bożym, to królestwo Boże już nadeszło. To znaczy, królestwo Boże teraz wkracza do królestwa Szatana.

Królestwo Boże zaczyna teraz odzyskiwać ziemię, aby przynieść Bożą suwerenność i Boże panowanie nad całą ziemią poprzez wyzwolenie mężczyzn i kobiet spod panowania i władzy, mocy i autorytetu samego Szatana. Tak więc, wypędzając demony, królestwo Boże już się rozwija i zaczyna już potwierdzać panowanie Szatana i jego panowanie. Tak więc wyraźnie, królestwo Boże jest już obecne w tekście takim jak Ewangelia Mateusza, rozdział 12, gdzie Jezus wypędza demony, a w swoim królestwie rządzi, najeżdżając na królestwo Szatana.

Są inne teksty, które moglibyśmy przejrzeć w Ewangelii Mateusza, ale chcę zwrócić się do kilku innych w innych miejscach Ewangelii Łukasza. Łukasza rozdział 4 i wersety 16 i następne. Łukasza rozdział 4, zaczęłam czytać werset 16; Jezus udał się do Nazaretu, gdzie został wychowany, a w dzień szabatu udał się do synagogi, jak to było w jego zwyczaju.

Wstał, aby czytać, a podano mu zwój proroka Izajasza. Rozwinąwszy go, znalazł miejsce, gdzie było napisane: Duch Pański jest nade mną. Ponieważ mnie namaścił, abym głosił dobrą nowinę ubogim, posłał mnie, abym głosił więźniom wolność, a niewidomym przejrzenie, abym uciśnionych odsyłał wolnymi, abym głosił rok łaski Pańskiej.

Potem zwinął zwój, oddał go słudze i usiadł, a oczy wszystkich w synagodze były w niego wpatrzone. Zaczął od powiedzenia im: Dziś wypełniło się pośród was to Pismo. Innymi słowy, Jezus sugeruje, że ten tekst, który czyta Jezus, jest cytatem z rozdziału 61 Księgi Izajasza, który znajduje się w kontekście Boga przywracającego swój lud, Boga ustanawiającego swoje panowanie i Jego panowanie w Jego królestwie.

Jezus teraz mówi, że w moim życiu i posłudze, w moim uzdrawianiu, w moich cudach, w moim uwalnianiu ludzi od opętania przez demony, w moim przynoszeniu ludziom zbawienia, w moich cudach, Izajasz 61 już się spełnia. Innymi słowy, Łukasz rozdział 4 jasno stwierdza, że królestwo Boże już nadeszło. Królestwo Boże już się spełnia pośród Jego ludu, w posłudze, w nauczaniu i w dziełach samego Jezusa Chrystusa.

Innym tekstem w Ewangelii Łukasza, który wyraźnie wskazuje na przyjście Jezusa lub nadejście królestwa w Jezusie, obecność królestwa, jest rozdział 17, werset 21. Cofnę się i przeczytam werset 20. Pewnego razu, gdy faryzeusze zapytali Jezusa, kiedy nadejdzie królestwo Boże, odpowiedział, że nadejście królestwa Bożego nie jest czymś, co można zaobserwować, ani ludzie nie powiedzą, że jest tu lub tam, ponieważ królestwo Boże jest pośród was.

Teraz toczy się debata, jak przetłumaczyć ten fragment i jak go zinterpretować, ale wydaje mi się, że najlepszym sposobem na zrozumienie tego jest odniesienie się Jezusa do faktu, że królestwo Boże już częściowo nadeszło. Nie nadeszło jeszcze w swojej pełnej manifestacji, kiedy będzie obserwowane fizycznie i otwarcie, ale mimo to królestwo Boże było już pośród nich. Królestwo Boże było już obecne w osobie Jezusa Chrystusa i w jego nauczaniu i cudach, tak że mężczyźni i kobiety mogli już wejść do królestwa, ponieważ było już pośród nich.

Było już obecne. Prawdopodobnie tak powinniśmy rozumieć odniesienia, zwłaszcza w Ewangelii Mateusza, takie jak Ewangelia Mateusza 13, odniesienia do tajemnicy królestwa. Kiedy Mateusz odnosi się do tajemnicy królestwa, prawdopodobnie nie powinniśmy tego rozumieć jako odnoszącego się do czegoś innego lub czegoś innego, że jest to inne królestwo lub coś innego niż królestwo Boże, które Jezus głosi i oferuje gdzieś lub które głosili prorocy.

Zamiast tego powinniśmy prawdopodobnie rozumieć naukę Jezusa o tajemnicy królestwa, szczególnie w Ewangelii Mateusza 13, jako fakt, że królestwo Boże już nadeszło, ale nie w sposób wymuszony. Nie nadeszło jeszcze w pełni swojej mocy. Już nadeszło, a mężczyźni i kobiety mogli już do niego wejść, ale nie nadeszło jeszcze w nieodparty sposób, w jaki nastąpi w przyszłości, jak przepowiedzieli i obiecali prorocy Starego Testamentu.

Zamiast tego, królestwo Boże jest już obecne. Mężczyźni i kobiety mogą do niego wejść, ale mogą też mu się przeciwstawić. Mogą też je odrzucić.

Królestwo Boże jest już obecne w nauczaniu i posłudze Jezusa, ale jeszcze nie nadeszło w swojej pełnej manifestacji, którą można znaleźć u proroków. Dlatego jest tajemnicą. Królestwo jest obecne, ale jest tutaj jako tajemnica.

Nadeszło w sposób, którego ludzie się nie spodziewają. Nadeszło przed swoją nieodpartą, otwartą, objawioną, dopełnioną formą w przyszłości. Myślę, że wszystkie te teksty, a moglibyśmy wskazać na wiele innych, moglibyśmy wskazać na wiele tekstów, takich jak nawet w Łukasza, rozdział 4, cytaty Jezusa z Izajasza 61, słowo królestwo Boże nie jest użyte, ale moglibyśmy wskazać na wiele innych tekstów, w których królestwo Boże nie jest konieczne użyte, ale wyraźnie królestwo Boże jest już obecne.

Wydaje się, że to właśnie jest siłą napędową wielu przypowieści Jezusa, kiedy porównuje Królestwo Boże do ziarna, z którego ostatecznie wyrośnie duże drzewo, lub do kawałka ciasta, którego zakwas rozprzestrzeni się po całym cieście, kiedy porównuje Królestwo do pola, na którym wymieszane są różne rodzaje chwastów, z których pewnego dnia złe chwasty zostaną wyrwane i spalone.

Wszystkie te przypowieści mają na celu przeciwstawienie początku królestwa, inauguracji królestwa i jego ostatecznego urzeczywistnienia. Jest jak nasiono. Królestwo już tu jest, ale jeszcze nie osiągnęło ostatecznej, dopełnionej formy.

Jest jak kawałek ciasta z zakwasem, który jeszcze nie rozprzestrzenił się po całym cieście itd. Tak więc wiele przypowieści Jezusa, szczególnie w Ewangelii Mateusza 13, ma na celu opisanie tej tajemnicy królestwa. Jak to możliwe, że królestwo jest już obecne, a mimo to nie wygląda tak, jak czytasz u proroków? Dzieje się tak, ponieważ jest obecne w tajemniczej formie przed ostatecznym wypełnieniem i ostateczną formą, która nastąpi, jak to nazywają teologowie, podczas drugiego przyjścia Chrystusa.

I tak w Ewangeliach można znaleźć odniesienia do Jezusa odnoszące się do przyszłego królestwa. To znaczy, że królestwo jeszcze nie nadeszło. Ponownie, nie powinniśmy rozumieć tego jako sprzecznej historii, sprzecznych relacji lub różnych tradycji, ale jako część tego eschatologicznego napięcia między tym, co już jest, a tym, co jeszcze nie nadeszło.

Tak więc, aby podać tylko kilka bardzo krótkich przykładów, w Ewangelii Mateusza, w dobrze znanej przypowieści, Owce i kozy, która pojawia się pod koniec wykładu, w którym Jezus omawia swoje drugie przyjście, swoje przyjście na końcu historii, w kontekście pytania uczniów do niego. W tak zwanej przypowieści o owcach i kozach czytamy to, werset 34: Wtedy król powie tym po swojej prawicy: Pójdźcie, błogosławieni mojego ojca, weźcie swoje dziedzictwo, królestwo przygotowane dla was od założenia świata. A jeśli przeczytasz resztę kontekstu, cały kontekst dotyczy

tego, kto może lub nie może, lub kto wejdzie lub nie wejdzie do przyszłego królestwa Bożego.

Tak więc w przypowieści o owcach i kozach, na końcu Ewangelii Mateusza 25, królestwo nie jest jeszcze obecne. Królestwo jest czymś, co wciąż jest w przyszłości. Jest przyszłą rzeczywistością.

Wracając do Kazania na Górze w Ewangelii Mateusza, rozdział 6, Kazania na Górze w Ewangelii Mateusza, rozdział 6, dobrze znanej modlitwy Jezusa, w której uczy uczniów modlitwy. Zaczyna w wersecie 9, i tak właśnie powinniście się modlić: Ojcie nasz, który jesteś w niebie, święć się imię Twoje. Przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja. Więc zauważcie paralelizm.

Królestwo Boże to wola Boża, która się spełnia. Twoje królestwo nadchodzi, Twoja wola niech się spełni na ziemi, tak jak w niebie. Innymi słowy, sugeruje to, że królestwo Boże nie objęło jeszcze całej ziemi.

Królestwo Boże jeszcze nie nadeszło w pełni na ziemię. To jest więc perspektywa „jeszcze nie”. Co ciekawe, widzimy to już z powrotem w tak zwanych błogosławieństwach w rozdziale 5 Ewangelii Mateusza. Zwróć uwagę na pierwsze.

W Ewangelii Mateusza, rozdział 5, werseł 3: Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie. Wydaje się, że przynajmniej sugeruje to, abyśmy pojmowali to w sposób zainaugurowany. Że to ubodzy w duchu wchodzi teraz do królestwa niebieskiego.

Chociaż można to nadal rozumieć w przyszłym sensie, prawdopodobnie sugeruje to, że ci, którzy są ubodzy w duchu, wiedzą, że królestwo niebieskie należy do nich. Ale w rozdziale 6, wersecie 10, królestwo Boże, czyli królestwo Boga, jego suwerenność, która jest teraz w pełni zrealizowana w niebie, jeszcze nie nadeszła na ziemię. I o to właśnie każe się modlić swoim uczniom.

Tak więc odkrywamy, że królestwo Boże, które głosi Jezus, ma zarówno wymiar teraźniejszy, jak i przyszły. Jest już obecne w posłudze Jezusa i działa przed Jego ostatecznym objawieniem i spełnieniem w przyszłości. Podsumowując, jest o wiele więcej, co moglibyśmy powiedzieć w Ewangeliach.

Jest wiele innych tekstów, które moglibyśmy przejrzeć i poświęcić im czas, ale nie będziemy. Myślę, że macie już wystarczająco dużo, aby zobaczyć, czym jest królestwo, które oferuje Jezus, i zobaczyć już, ale jeszcze nie obecne i przyszłe przejawy tego. Ale jeśli mógłbym podsumować naukę Ewangelii, którą przejrzelismy, to poprzez Jezusa Chrystusa, syna Dawida, i poprzez inwazję na królestwo Szatana oraz poprzez dokonywanie cudów, Bóg zaczyna teraz przywracać swoje królestwo czasu ostatecznego w wypełnieniu Starego Testamentu.

Powiedziałbym, że zaczynam od Księgi Rodzaju 1 i 2, ale potem w całej historii Izraela i teraz w oczekiwaniach proroków, szczególnie nadchodzącego króla Dawida, Jezus Chrystus jest teraz synem Dawida, który teraz oferuje swoje królestwo i rozdziela błogosławieństwa zbawienia królestwa dla swojego ludu. I znowu, robi to teraz przed ostatecznym kulminacyjnym objawieniem się tego królestwa w przyszłości. Teraz, kiedy przejdziemy do Ewangelii, przepraszam, kiedy przejdziemy od Ewangelii do reszty Nowego Testamentu, w rzeczywistości pominiemy listy.

Znajdujemy interesujące odniesienie do królestwa na samym końcu Dziejów Apostolskich. Znajdujemy Pawła w Rzymie wciąż głoszącego królestwo Boże w rozdziale 28 Dziejów Apostolskich. Ale kiedy docieramy do listów Nowego Testamentu, zwłaszcza listów Pawła, interesujące jest, jak bardzo brakuje sformułowania królestwo Boże.

Jest wszędzie w Ewangeliach i prawie przyzwyczałeś się do tego widoku, a gdy dotrzesz do listów, to go tam nie ma. Pozwól mi powiedzieć kilka rzeczy. Po pierwsze, myślę, że Paweł i pisarze Nowego Testamentu odnoszą się głównie do błogosławieństw królestwa i błogosławieństw zbawienia, które przychodzą przez śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa.

Więc przyjmują różne języki, aby opisać, co dokonała śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa, ale drugą rzeczą, którą bym powiedział, jest to, że królestwo Boże nie zniknęło. Królestwo Boże nie zniknęło z nauk Pawła.

Nawet jeśli terminologia nie zawsze jest obecna, nadal widzimy błogosławieństwa królestwa. Nadal widzimy odniesienia do Jezusa jako syna Dawida. Wszędzie widzimy język przymierza Dawidowego.

Widzimy aluzje do tekstu Starego Testamentu w kontekście królestwa Bożego i przymierza Dawidowego. Nie chciałbym więc powiedzieć, że królestwo Boże zostało odłożone na bok lub zastąpione czymś innym. Wydaje się, że teraz jest przekazywane w nowym tonie w świetle spełnienia w śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa.

Więc chcę przyrzeć się tylko kilku listom Pawła. Zaczniemy od listów Pawła, a następnie przejdziemy do kilku tekstów spoza listów Pawła. Ponownie kończymy na Księdze Objawienia, gdzie znajdujemy dopełnioną formę królestwa.

Przede wszystkim będę podążał za listami Pawła mniej więcej w porządku kanonicznym. Zacznę od rozdziału 1 Listu do Rzymian, od samego wstępu i początku pre-scriptu do listu Pawła w wersetach 3 i 4, gdzie Paweł faktycznie rozszerza swój listowy wstęp. Paweł, apostoł Jezusa Chrystusa do kościoła itd.

Teraz Paweł rozwija to, mówiąc, że Paweł, sługa Jezusa Chrystusa, został powołany, aby być apostołem oddzielonym dla ewangelii Boga. Ewangelii, którą obiecał wcześniej przez swoich proroków w świętych pismach. Więc zauważ ten język spełnienia obietnicy.

Ewangelia głoszona przez Pawła jest wypełnieniem tego, co zostało wcześniej obiecać przez proroków. W odniesieniu do jego syna, werset 3, w odniesieniu do jego syna, który co do swojego ziemskiego życia był potomkiem Dawida i który przez ducha świętości został ustanowiony synem Bożym w mocy. Teraz, przez swoje zmartwychwstanie z martwych.

Zatem zwróć uwagę na język Dawidowy, język synostwa. Jezus Chrystus jest teraz prawdziwym synem Dawida, a nawet na początku swojego listu, jest tak, jakby Paweł chciał, abyś zrozumiał, że ten Jezus Chrystus, o którym będzie mówił w dalszej części księgi i zbawienie, które przynosi, jest częścią faktu, że Jezus jest teraz prawdziwym synem Dawida w wypełnieniu obietnic Starego Testamentu i teraz udzieli błogosławieństw zbawienia swojemu ludowi. Być może znajdziemy coś podobnego w 1 Liście do Koryntian, rozdziale 15, dobrze znanym tekście o zmartwychwstaniu, który omawialiśmy przy kilku innych okazjach. Ponownie, moim celem nie jest skupienie się tylko na tekstach Dawidowych, chociaż często będziemy to robić, ale po prostu na języku panowania i królestwa, Boga ustanawiającego swoje panowanie lub królestwo.

Wiersze od 24 do 28 to ważny tekst. Pozwólcie mi wrócić i przeczytać 22. Bo jak w Adamie wszyscy umierają, tak w Chrystusie wszyscy zostaną ożywieni.

Ale każdy z kolei Chrystus jest pierwszym owocem, więc to jest odniesienie: Chrystus zostanie wskrzeszony najpierw, a potem, gdy przyjdzie, ci, którzy do niego należą. Tak więc, Chrystus zostanie wskrzeszony najpierw w oczekiwaniu na więcej owoców, które nadejdą, to jest zmartwychwstanie jego naśladowców, tych, którzy są z nim zjednoczeni w wierze. Ale potem Paweł idzie dalej; potem nadejdzie koniec, gdy on, Chrystus, przekaze królestwo Bogu Ojcu po tym, jak zniszczy wszelkie panowanie, władzę i moc.

Bo musi królować, aż położy wszystkich wrogów pod swoje stopy, Psalm rozdział 8. Musi królować, aż położy wszystkich wrogów pod swoje stopy, ponownie wyraźna aluzja do Psalmu rozdział 8, Bóg położył wszystko pod ich stopy, co jest powiązane ze stworzeniem, Genesis rozdział 1. Następnie, ostatnim wrogiem, który zostanie zniszczony, jest śmierć. Werset 27, bo położył wszystko pod swoje stopy. Jest wyraźny cytat z Psalmu rozdział 8. Teraz, kiedy mówi, że wszystko zostało położone pod jego stopy, jest jasne, że nie obejmuje to samego Boga, który położył wszystko pod Chrystusem.

Ale gdy to uczyni, wtedy sam Syn stanie się poddany Temu, który wszystko mu podporządkował, aby Bóg był wszystkim we wszystkich. Więc znowu dostajesz ten obraz, że Jezus Chrystus w wypełnieniu szczególnie Psalmu rozdział 8, ale prawdopodobnie znowu inny tekst Starego Testamentu odnoszący się do panowania Syna Dawida, ale w wypełnieniu Psalmu rozdział 8, który opowiada o Rodzaju 1 i 2, więc możemy powiedzieć, że w wypełnieniu Bożego zamiaru dla jego stworzenia i ludzkości w Rodzaju rozdział 1, teraz widzimy Jezusa Chrystusa wypełniającego to. Oto aspekt jeszcze nie.

Teraz widzimy Jezusa Chrystusa panującego, aż położy wszystkich wrogów pod swoje stopy i zniszczy ostatniego wroga, którym jest śmierć, a następnie przekaze klucze królestwa Ojcu. A panowanie Boga i Jego panowanie trwają na wieki i wiecznie, wypełniając pierwotny zamysł Boga dla ludzkości w Księdze Rodzaju 1. Teraz widzimy, że Księga Rodzaju 1 osiąga swój punkt kulminacyjny. Zauważ wszystkie inne, nie tylko odniesienie do Psalmu 8, ale cały inny język Adama, zwłaszcza, że przyjrzelśmy się kilku wersetom później.

Tak więc zmartwychwstanie Chrystusa, jego własne zmartwychwstanie, jest antycypacją naszego zmartwychwstania, które przynosi ostateczną klęskę śmierci, tak że gdy Chrystus pokona wszystkich wrogów, Pismo zostanie wypełnione. Że zamiar Boga z Księgi Rodzaju 1 znajduje swoje wypełnienie, a Chrystus króluje i wszystko poddaje pod swoje stopy, a następnie przekazuje klucze królestwa Ojcu. Inny tekst, Efezjan rozdział 1 i wersety 20-22, jest ponownie tekstem, który nie używa wprost języka królestwa Bożego, ale tekstem, który mimo to rezonuje z królestwem, a zwłaszcza językiem przymierza Dawidowego.

Tak więc, jak już powiedzieliśmy, kiedy mówimy o temacie królestwa Bożego, jest wiele wspólnego z tematem przymierza Dawidowego, ponieważ to przez króla Dawida, to przez obietnice dane Dawidowi, przymierze Boga z Dawidem, że doprowadzi do swoich rządów, że ostatecznie wypełni swój zamiar panowania nad całym stworzeniem. A teraz, w rozdziale 1 Listu do Efezjan i wersetach 21-22, odnosząc się do mocy, która jest teraz dostępna dla ludu Bożego, jest to moc, która jest taka sama jak potężna siła, którą Bóg wykazał, kiedy wskrzesił Chrystusa z martwych i posadził go po prawicy w królestwach niebieskich. Daleko ponad wszelką władzę i autorytetem, mocą i panowaniem i każdym imieniem, które jest wzywane, nie tylko w obecnym wieku, ale także w wieku przyszłym.

A Bóg poddał wszystko pod jego stopy i ustanowił go głową wszystkiego dla kościoła. Teraz, co chciałbym, abyście zauważyli ponownie, wspomnieliśmy o tym już wcześniej, ale przypomnijmy, że chociaż nie znajdujemy żadnych wyraźnych cytatów ze Starego Testamentu, Paweł wyraźnie nawiązuje do co najmniej dwóch psalmów, jednym z nich jest Psalm 110, psalm Dawidowy, który odnosi się do syna Dawida, króla, siedzącego po prawicy Boga. Prawica Boga jest symbolem pozycji suwerenności, pozycji autorytetu.

Następnie w Psalmie 8, Efezjan 1 werset 22, wszystko poddaje pod swoje stopy. Tak więc Paweł mówi, że zmartwychwstanie i wywyższenie Jezusa Chrystusa do nieba było wejściem do Dawidowego i Mesjańskiego panowania Jezusa. Jezus zasiada teraz po prawicy Ojca w niebie, Psalm 110, a teraz wszystko zostało pod jego stopami, Psalm 8. Tak więc na mocy zmartwychwstania Jezusa, Jezus teraz zaczyna; to już jest część; Jezus teraz zaczyna wypełniać i dokonywać obiecanego panowania, nie tylko króla Dawida w Psalmach Dawidowych, ale także Psalmie 8, który sięga aż do stworzenia.

Tak więc ponownie, zamiar Boga poprzez Jego lud, aby rządzić całym stworzeniem, aby rozprzestrzeniać Boże panowanie i chwałę nad całym stworzeniem, zaczyna się teraz spełniać poprzez nowego Adama, nowego nosiciela obrazu Boga, a jest nim osoba Jezusa Chrystusa, który teraz poprzez swoje zmartwychwstanie i wywyższenie do nieba, wszedł w swoje królewskie panowanie Mesjasza, aby rozpocząć wypełnianie obietnic Boga. Możemy łatwo połączyć to z fragmentem, który czytamy w 1 Koryntian 15, 24-28, który również cytuje Psalm 8, tak że jest to już, Jezus już wszedł w swoje mesjańskie królewskie panowanie w wypełnieniu obietnic Dawidowych i zamiaru Boga dla stworzenia w Księdze Rodzaju 1 poprzez Psalm 8, a następnie jeszcze nie widzimy w 1 Koryntian 15, gdzie Jezus rządzi, dopóki wszystkie rzeczy nie zostaną ostatecznie wypełnione pod Jego stopami. Ostatnim wrogiem, który zostanie pokonany, jest śmierć, którą Adam przyniósł z powodu swojego grzechu. Następnie Bóg Chrystus przekazuje klucze królestwa Ojcu, a Bóg panuje na wieki.

Jego panowanie trwa na wieki wieków. Przejdźmy do Kolosan, kilka fragmentów z księgi Kolosan również rezonuje z językiem królestwa. Przyjrzelśmy się już Kolosan 1:15, który mówi: Syn jest obrazem Boga niewidzialnego, pierworodnym nad stworzeniem.

Teraz chcę skupić się na tej ostatniej frazie, czasami błędnie rozumianej jako sugestia, że Jezus jest częścią stworzonego porządku lub coś w tym stylu, ale język pierworodnego tutaj prawdopodobnie pochodzi wprost z innego Psalmu, innego Psalmu Dawidowego, a mianowicie z Psalmu rozdział 89. Czytaliśmy to już wcześniej, ale chcę przeczytać ten werset jeszcze raz, ponieważ zawiera on kluczowe sformułowanie, które pomaga nam zrozumieć to odniesienie w Liście do Kolosan 1:15: Jezus jest pierworodnym całego stworzenia. Teraz zwróć uwagę na Psalm 89, a przeczytam werset 27, Psalm 89 i werset 27, ale pozwólcie mi cofnąć się na chwilę do wersetu 20; przeczytam tylko kilka z tych wersetów.

Znalazłem Dawida, mojego sługę; namaściłem go moim świętym olejem. Moja ręka go podtrzyma, werset 22, wróg nie pokona go. Werset 23, zmiażdżę jego wrogów.

Wiersz 24: moja wierna miłość będzie z nim, Dawidem, a przez moje imię jego róg będzie wywyższony. Wiersz 25: Położę jego rękę nad morzami, jego potężną rękę nad rzekami. Będzie wołał do mnie: Ty jesteś moim ojcem, moim Bogiem, moją skałą, moim wybawcą, częścią przymierza Dawidowego.

Teraz posłuchajcie tego, wersetu 27, wciąż odnoszącego się do Dawida, króla w linii Dawida: Ustanowię go moim pierworodnym, najbardziej wywyższonym królem, najbardziej wywyższonym ze wszystkich królów ziemi. Innymi słowy, kiedy wracamy do Kolosan 1:15, kiedy Paweł mówi, że Jezus jest pierworodnym całego stworzenia, myślę, że nawiązuje do Psalmu 89 i sugeruje, ponownie, jako syn Dawida, jako większy syn Dawida, jako prawdziwy syn Dawida, Jezus teraz spełnia zamysł Boga dla króla Dawida z Psalmu 89, będąc pierworodnym stworzenia, co oznacza, że jest wywyższonym królem wszystkich rzeczy. Pierworodny nie oznacza, że jest pierwszą rzeczą stworzoną, oznacza to, że ma status wywyższonego króla nad całym stworzeniem w wypełnieniu obietnic Dawida.

Więc Kolosan 1:15 wyraźnie rezonuje z językiem królewskim, z językiem przymierza Dawidowego, więc raz jeszcze, to przez osobę Jezusa Chrystusa, to przez osobę Chrystusa, że zamiar Boga, aby rządzić nad wszystkim, jest wypełniany przez większego syna Dawida, Jezusa Chrystusa, który teraz jako pierworodny, to jest wywyższony król ziemi, teraz zaczyna panować jako ten, który w rzeczywistości jest stwórcą, jest tym, przez którego Bóg stwarza wszystko. Inny tekst tuż przed tym, który używa języka królestwa i języka przymierza Dawidowego, znajduje się w wersety 12 i 13 Kolosan rozdziału 1. Więc Paweł mówi swojemu ludowi, aby składał radosne dziękczynienie Ojcu, który wykwalifikował ich do udziału w dziedzictwie jego świętego ludu w królestwie światła. Więc teraz opisał swoich czytelników jako już dzielących królestwo światła.

Ale teraz zauważ, co mówi, bo wybawił nas spod władzy ciemności i przeniósł nas lub wprowadził do królestwa syna, którego kocha. Więc zauważ, że werset 13 brzmi bardzo podobnie do ewangelii synoptycznych, zwłaszcza, że jest to niemal wersja Pawła rozdziału 12 Ewangelii Mateusza. Jeśli wypędzam demony, jeśli wyrynam ludzi z mocy szatana mocą ducha, to królestwo Boże przyszło do was przez posługę Jezusa Chrystusa.

A teraz widzimy Pawła mówiącego, że Bóg wybawił nas spod władzy ciemności, spod władzy samego Szatana. Wybawił nas, a teraz przeniósł nas do innej władzy lub królestwa, którym jest królestwo jego umiłowanego syna. I myślę, że ten język królestwa syna, którego kocha lub jego umiłowanego syna, znowu, jest językiem przymierza Dawidowego.

Wracając do rozdziału 89, to on jest tym, którego pokocham. Gdzie indziej odkrywamy, że Dawid jest tym, którego Bóg kocha. Dawid jest królem, którego Bóg kocha.

Więc tutaj znajdujemy, poza ewangeliami, tutaj znajdujemy język Dawidowy. Znajdujemy Jezusa jako króla Dawidowego, którego królestwo ludzie mogą teraz wejść dzięki Bożemu wybawieniu i uratowaniu ich z królestwa Szatana. Teraz przenosi ich i wydaje ich do królestwa Chrystusa, syna Dawidowego, którego Bóg kocha.

Wiersz 14, w którym mamy odkupienie, odpuszczenie grzechów. Teraz, aby odnieść się do kilku innych tekstów, które w szczególności odnoszą się do królestw Dawidowych lub do Jezusa Chrystusa wypełniającego przymierze Dawidowe jako króla Dawidowego, który teraz inauguruje swoje obiecane królestwo i rządy. Większość z tych tekstów to te, do których już się odwoływaliśmy, ale ponieważ tak wiele z tych tematów, jak zauważyliśmy, nakłada się, nie możemy powstrzymać się od ponownego odniesienia się do nich.

List do Hebrajczyków, rozdział 1, werset 5, który czytamy w powiązaniu z przymierzem Dawidowym. Do którego z aniołów Bóg kiedykolwiek powiedział: jesteś moim synem. Dziś zostaję twoim ojcem.

Odpowiedź nie brzmi: żadne z nich. Powiedział to tylko synowi. Albo, znowu, ja będę jego ojcem, a on będzie moim synem.

Połączony cytat z Psalmu 2, werset 7 i 2 Samuela 7, werset 14, aby jasno pokazać, że Jezus Chrystus teraz inauguruje królestwo końca czasów obiecane Dawidowi, o którym czyta się w tekście prorockim. Podsumowując dowody, które do tej pory przeanalizowaliśmy w odniesieniu do ewangelii i listów Pawła, jest to cytat Roya Champy z książki *Central Themes in Biblical Theology*. Mówi on, że jeśli jego, to jest Jezusa, jeśli śmierć i zmartwychwstanie Jezusa są kluczami do przywrócenia Izraela, to on, Jezus, może teraz wejść w tę długo oczekiwaną chwalebną i powszechną fazę królestwa Dawidowego i że zbawienie może, a raczej musi teraz dotrzeć do krańców ziemi.

Więc teraz, gdy Jezus wszedł w panowanie Dawida, błogosławieństwa królestwa, zbawienie związane z królestwem może być teraz rozdzielone na jego lud i rozprzestrzenione na krańce ziemi w wypełnieniu obietnic Abrahama, ale ostatecznie w wypełnieniu Bożego zamysłu dla stworzenia na pierwszym miejscu. Teraz tylko kilka tekstów, które raz jeszcze przejrzelśmy, ale chcę je ponownie przywołać, ponieważ co ciekawe, jeszcze wyraźniej pokazują udział ludu Bożego nie tylko w wejściu do królestwa, ale w rządzeniu sobą, w wypełnianiu Bożego zamysłu dla króla Dawida, aby rządził, czyli uczestniczeniu w przymierzu Dawida. Dwa teksty, które przejrzelśmy, i nie będę do nich wracał i ich czytał, ale 2 Koryntian 6:18 i Objawienie 21:7, oba cytują lub odnoszą się do formuły odpowiedzi przymierza Dawida, która brzmi: będę twoim synem, będę twoim ojcem, a ty będziesz moim synem.

Oba odnoszą się do tego, ale nie odnoszą się do osoby Jezusa Chrystusa. Te dwa teksty odnoszą formułę przymierza do samych ludzi. Tak więc raz jeszcze, Jezus Chrystus jest prawdziwym synem Dawida, który przynosi wypełnienie obietnic Dawidowych, ale my również jesteśmy synami Dawida w pewnym sensie, lub też dzielimy obietnice przymierza Dawidowego z racji przynależności do Chrystusa, który sam jest prawdziwym synem Dawida. I już widzieliśmy w Kolosan 3:10, że my również dzielimy bycie przywróconym na obraz Dawida.

Widzieliśmy już w Kolosan 1:12-13, że sami zostaliśmy przeniesieni z królestwa ciemności, z królestwa Szatana i spod jego panowania do królestwa umiłowanego syna Bożego w wypełnieniu ustanowienia panowania Dawidowego, panowania Dawidowego, które zaczyna się teraz rozprzestrzeniać na całą ziemię. Teraz chciałbym bardzo krótko przyjrzeć się dopełnieniu królestwa Bożego w Objawieniu 20-22. Tak więc jest to aspekt „jeszcze nie”, wizja Jana dotycząca tego, co jeszcze nie staje się rzeczywistością.

I pierwsze miejsce, od którego chcę zacząć, to Objawienie 20 i odniesienie do tysiącletniego królestwa w Objawieniu 20, wersety 4-6. Powodem, dla którego przytaczam ten tekst, jest to, że często uważa się go za bardzo znaczący tekst w rozwoju i zrozumieniu królestwa Bożego i rządów na ziemi. Ale również wyraźnie odnosi się do ludu Bożego panującego i rządzącego po zmartwychwstaniu.

Ciekawe, że łączy zmartwychwstanie i panowanie. Ale w Objawieniu, rozdział 20, wersety 4-6, autor mówi: Widziałem trony, więc po raz kolejny są trony; trony prawdopodobnie oznaczają zarówno sąd, jak i panowanie, królestwo, suwerenność i władzę. Więc autor mówi: Widziałem trony, na których zasiadali ci, którym dano władzę sądenia.

A to jest Objawienie 20, 4-6. I widziałem dusze tych, którzy zostali ścięci z powodu ich świadectwa o Jezusie i z powodu słowa Bożego. Nie oddali pokłonu zwierzęciu ani jego wizerunkowi i nie przyjęli znamienia na swoje czoło ani na swoją rękę.

Ożyli i panowali z Chrystusem tysiąc lat. A pozostali umarli nie ożyli, aż tysiąc lat się skończyło. To jest pierwsze zmartwychwstanie.

Błogosławieni i święci, którzy mają udział w pierwszym zmartwychwstaniu. Druga śmierć nie ma nad nimi mocy, ale będą kapłanami Boga i Chrystusa i będą z nim panować przez tysiąc lat. Teraz moglibyśmy omówić różne poglądy na tysiąclecie, czy to amillennializm, powinniśmy to rozumieć z perspektywy amillennializmu, to znaczy, że tysiąclecie symbolizuje cały wiek kościoła, ale od pierwszego przyjścia Chrystusa lub drugiego przyjścia Chrystusa, cały ten okres jest tysiącleciem.

Czy powinniśmy to rozumieć w kategoriach postmillenaryzmu, że to poprzez kazania i ewangelizację Kościoła oraz moc ducha wyłoni się milenium, a następnie po tym

Chrystus powróci? Czy powinniśmy to rozumieć w kategoriach premillenaryzmu, czyli Chrystus powróci i ustanowi swoje królestwo? Tak więc Chrystus powraca najpierw przed, a następnie ustanawia swoje królestwo na ziemi.

Nawet w tym istnieje różnorodność stanowisk, a moim zamiarem nie jest omawianie tych stanowisk ani argumentowanie za jednym lub drugim, ale po prostu pytanie, jak to pasuje do tematu królestwa Bożego i rządów Boga. Pierwszą rzeczą, na którą należy zwrócić uwagę, jest to, że rozdziały 20:4-6 rozgrywają się w kontekście pokonania Szatana i sądu nad Szatanem. Tak więc Szatan, przede wszystkim, jest związany w dole w pierwszych trzech wersetach rozdziału 20, a później zostanie wypuszczony, a na koniec zostanie osądzony i pozbawiony władzy.

Ale pośród tego wszystkiego znajdujemy odniesienie do świętych powracających do życia i panujących z Chrystusem. Ponownie, nie jestem zainteresowany argumentowaniem na rzecz różnych stanowisk teologicznych. Chcę po prostu zadać pytanie: jak to rozumiemy? Przede wszystkim myślę, że milenium ma być odwróceniem tego, co uczynił Szatan.

Więc kiedy czytasz resztę Księgi Objawienia, szczególnie rozdziały 12 i 13, to Szatan jest tym, który rządzi. Szatan jest tym, który zwodzi ludzi. Szatan jest tym, który zabija świętych.

On skazuje świętych na śmierć. Gdy święci próbują wykonywać swoją posługę pod panowaniem Szatana, pod królestwem Szatana, zostają uśmierceni. Szatan niesłusznie oskarża ich w rozdziale 12.

Teraz znajdujemy odwrócenie. Szatan jest teraz sędzią, ale święci są usprawiedliwieni. I są usprawiedliwieni przez siebie, teraz rządząc.

Więc ożywają i panują. Ponownie, to jest samo wypełnienie zamysłu Boga dla Jego ludu z Księgi Rodzaju. Adam i Ewa mieli szerzyć panowanie Boga i panować, a jednak umarli i przynieśli śmierć.

Teraz widzimy, że to się odwraca, gdy lud Boży zostaje wskrzeszony i przywrócony do życia i panuje z Chrystusem. Więc znowu, można by o tym powiedzieć o wiele więcej, i nie chcę wchodzić w zalety i wady różnych stanowisk milenijnych. Cokolwiek trzymasz, myślę, że przynajmniej musisz zrozumieć w tym kontekście, że jest to odwrócenie panowania Szatana.

To jest usprawiedliwienie świętych. To odwrócenie panowania Szatana i traktowania ich przez Szatana. Teraz jest osądzony i traci swoje królestwo.

Teraz święci ożywają i panują. Ale to także wypełnienie zamysłu Boga dla ludzkości, który został utracony w upadku. Teraz, z powodu grzechu Adama, ludzkość umiera, a oni nie wypełniają polecenia, które Bóg dał Adamowi.

Teraz widzimy to odwrócone, gdy lud Boży zmartwychwstaje i teraz panuje z Nim. To wszystko, co chcę o tym powiedzieć. Ponownie, niezależnie od tego, jaki masz pogląd, musisz przynajmniej zrozumieć go w tym kontekście.

Ale myślę, że odniesienie do panowania w tysiącleciu tutaj. Jednak rozumiesz to, jest tylko zwiastunem lub tylko przygotowaniem do panowania świętych i nadejścia królestwa w Objawieniu 21 i 22, do którego przejdziemy za chwilę. Ale zanim tam dojdziemy, a nawet zanim przyjrzymy się tekstowi takiemu jak Objawienie rozdział 20, ważne jest, aby zrozumieć, że Objawienie rozdział 4 zaczyna się od wizji suwerenności Boga. To znaczy, Bóg suwerennie zasiada na swoim tronie.

Tron jest symbolem władzy i suwerennej władzy. Tron Cezara, tron cesarza, jest na ziemi, symbolem jego władzy i suwerenności. Ale tron Boga jest w niebie, tak aby suwerenność Boga, jego królewskość i jego panowanie były w pełni uznawane i doskonale realizowane w niebie.

Rozdział 4 zawiera całe stworzenie, a rozdział 5 zawiera całe stworzenie zgromadzone wokół tronu, czczące Boga i Baranka oraz uznające ich całkowitą suwerenność. Pytania w rozdziałach 4 i 5 brzmią: w jaki sposób panowanie Boga i jego suwerenność, w jaki sposób królestwo Boże zostanie w pełni zrealizowane w niebie i w jaki sposób ostatecznie stanie się na ziemi, która je kwestionuje? Ponownie, na ziemi mamy tron Cezara. Cezar jest królem.

Cezar jest władcą, a chrześcijanie cierpią, odmawiając uznania tego. Więc jak rządy Boga, jego królestwo i jego suwerenność zostaną w pełni uznane i zrealizowane w niebie? Jak zostaną zrealizowane na ziemi? W pewnym sensie Księga Objawienia i reszta Objawienia to opis tego, jak to się dzieje. Brytyjski uczony zajmujący się Nowym Testamentem Richard Bauckham zasugerował, że w pewnym sensie Księgę Objawienia można postrzegać jako swego rodzaju rozszerzony komentarz do Modlitwy Pańskiej, którą czytaliśmy przed chwilą, rozdział 6 i werset 12.

Przepraszam, rozdział 6, wersety 9 i 10. Ojcze nasz, który jesteś w niebie, święć się imię Twoje. Przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi.

Suwerenność Boga jest już zrealizowana w niebie. Jego wola i Jego królestwo są już uznane i zrealizowane w niebie. Jak to się stanie na ziemi, o co mieli się modlić uczniowie? Cóż, teraz Objawienie mówi nam, oto jak rozdziały 4 i 5, scena rozdziałów 4 i 5, ostatecznie staną się rzeczywistością na Ziemi.

A 21 i 22 są odpowiedzią na to pytanie. Teraz znajdujemy w rozdziałach 21 i 22, że królestwo Boże, jego suwerenność i jego panowanie są w pełni uznane i w pełni zrealizowane na tej ziemi, ale odnowionej, odtworzonej, zrekonstruowanej ziemi, pozbawionej wszelkich skutków grzechu, gdzie nie ma już nikogo, kto sprzeciwiałby się panowaniu Bożemu. Nie ma już nic, co sprzeciwiałoby się lub udaremniało królestwo Boże w Objawieniu 21 i 22.

Więc ponownie, myślę, że ważne jest, aby czytać Objawienie 21 i 22 w świetle rozdziałów 4 i 5. Tak więc, na przykład, moglibyśmy spojrzeć na kilka tekstów w Objawieniu rozdziały 21 i 22, ale jeśli mogę pominąć rozdział 22, zacząć od 21 i 1, a następnie zobaczyć nowe niebo i nową ziemię, ponieważ pierwsze niebo i ziemia przeminęły, a morza już nie było. Innymi słowy, królestwa tego świata przeminęły. Jest to prawdopodobnie nie tylko stwierdzenie ontologiczne, ale także polityczne.

Pierwsze niebo i pierwsza ziemia, miejsce rządzone przez Cezara, miejsce spustoszone przez grzech i śmierć, miejsce spustoszone przez Imperium Rzymskie, spustoszone przez ludzkich władców i imperia, takie jak cztery bestie, które widzieliśmy w rozdziale 7 Księgi Daniela i bestie, które znajdujemy w Objawieniu, które teraz przeminęły, a teraz zostało odtworzone i odnowione w nowe niebiosa i nową ziemię, gdzie teraz znajdujemy wypełniające się suwerenne obietnice Boga. Teraz znajdujemy ustanowione królestwo Boże. To znaczy, znajdujemy odpowiedź na modlitwę Pańską.

królestwo Twoje , bądź wola Twoja teraz na ziemi. Teraz jest to realizowane na ziemi, na nowej ziemi, w nowych niebiosach i nowej ziemi, tak jak jest w niebie. W rzeczywistości to, co mamy w rozdziałach 4 i 5, to niebo teraz zstępuje na ziemię.

Niebo i ziemia są teraz współrozległe w Objawieniu 21 i 22. Przedtem widzimy Jana poruszającego się tam i z powrotem między niebem a ziemią. Niebo jest sanktuarium Boga.

Niebo jest tam, gdzie Chrystus jest wywyższony. Niebo jest tam, gdzie wszystko dzieje się w rozdziałach 4 i 5. Teraz niebo wraca na ziemię. Kiedyś przeczytałem tytuł kazania i zobaczyłem tytuł kazania w Objawieniu 21 i 22 zatytułowany Nowy Dom Boga.

Przez chwilę byłem tym zdziwiony, ale potem zdałem sobie sprawę, jak bardzo to jest prawdziwe. Nie chodzi tylko o to, że my otrzymujemy nowy dom i nowe stworzenie, ale teraz także Bóg. Mieszkanie Boga, Jego królestwo i Jego panowanie teraz schodzą na ziemię.

W rozdziale 21 znajdujemy obecność Boga, samego Boga i Baranka mieszkającego z ludem Bożym. W Objawieniu 22 i 23 nie będzie już żadnego przekleństwa, ale tron Boga i Baranka, który widzieliśmy w Objawieniu 4 i 5. Teraz tron Boga i Baranka,

symbol ich autorytetu, ich królestwa, ich panowania, tron Boga i Baranka będzie w mieście, a jego słudzy będą mu służyć. Więc teraz tron Boga, jego panowanie, jego królestwo, tron Boga i Baranka, Jezusa Chrystusa zstępującego na ziemię.

Powinniśmy również pokazać, że nadal powinniśmy rozumieć tron Boga, szczególnie tron Baranka, w kontekście wypełnienia obietnic Dawida. Wracając do rozdziału 5, kiedy Jan szuka tego, kto pójdzie, znajduje zwój w rękach Boga i zaczyna płakać, ponieważ nie może znaleźć nikogo, kto by go otworzył. Zastanawia się więc, kto wypełni Boży plan odkupieńczej historii, o czym myślę, że jest ten zwój.

Kto przyniesie królestwo Boże na ziemię? I ciekawe, że jeden ze starszych przychodzi do niego i mówi: nie płacz, zobacz, że lew z pokolenia Judy, korzeń Dawida, zwyciężył. Więc ten Baranek to nikt inny, jak tylko syn Dawida. Królestwo, które ostatecznie ustanawia w Objawieniu 22:3, gdzie jego tron znajduje się w centrum miasta na nowym stworzeniu, jest ostatecznym wypełnieniem obietnic Dawidowych.

Tak więc Bóg i tron Baranka znajdują się w centrum nowego stworzenia i Ogrodu Eden. Jednakże, ponownie, tron symbolizuje władzę, królestwo Boże, w przeciwieństwie do tronu Cezara, który działał pomiędzy rozdziałami 4 i 5, a teraz 21 i 22, ale teraz został zniszczony. Rozdział 22, werset 5, a zanim tam dotrzemy, znajdujemy inne antycypacje tego w całej Księdze Objawienia.

Znajdujemy inne oczekiwania, że królestwo Boże pewnego dnia nadejdzie w sposób, który obejmie całą ziemię. To znaczy, królestwa tego świata, królestwo, które należało do Szatana i bestialskich postaci, takich jak Imperium Rzymskie, zostaną teraz przekazane pod panowanie Boga i Jego rządy. Tak więc na przykład w Objawieniu, rozdział 11, przewidując to, autor mówi, że siódmy anioł zatrąbił i w niebie rozległy się donośne głosy, które powiedziały, królestwo świata stało się teraz królestwem naszego Pana i jego Mesjasza, i będzie on panował na wieki wieków.

Teraz zauważ, co znajdujemy w rozdziale 22 i wersecie 5. W tekście, który już przeczytaliśmy, ale na samym końcu, nie będzie już nocy; nie będą potrzebować światła lampy ani światła słońca, ponieważ Pan Bóg da im światło i będą królować na wieki wieków. Innymi słowy, lud Boży będzie królował z Chrystusem na wieki wieków. W wersecie 3, Bóg i tron Baranka są na nowym stworzeniu, aby królować.

Teraz lud Boży panuje. Lud Boży panuje na wieki wieków nad nowym stworzeniem. Więc raz jeszcze, zakładam, że to jest cel zamierzenia Boga dla ludzkości w Księdze Rodzaju 1 i 2. Że Adam i Ewa, jako nosiciele obrazu Boga, rozszerzą panowanie Boga, aby objąć całe stworzenie.

Że cała ziemia będzie wypełniona chwałą Boga, cytując tekst z Psalmów. Jako nosiciele obrazu Boga, Adam i Ewa, jako przedstawiciele Boga, będą rozprzestrzeniać panowanie Boga nad całym stworzeniem. Teraz znajdujemy to spełnione.

Z nosicielami obrazu Boga, Jego ludem panującym na wieki wieków, wraz z Bogiem i Barankiem, panującymi na wieki wieków nad nowym stworzeniem. Tak więc, łącząc to wszystko, myślę, że znajdujemy, że w Starym Testamencie znajdujemy, zaczynając od stworzenia, zamiar Boga, aby, poprzez swój lud, nosiciele obrazu, panować nad całym stworzeniem. Znajdujemy, jak to zostało udaremnione z powodu grzechu, ale w całym Starym Testamencie, poprzez wybranie narodu Izraela, poprzez wybranie króla Dawida, a następnie poprzez prorocze oczekiwania na przywrócone królestwo Dawida i oczekiwania na panowanie Boga, znajdujemy Stary Testament oczekujący czasu, przewidujący, obiecujący czas, kiedy Bóg ustanowi swoje panowanie i będzie rządził na całej ziemi.

Teraz to zaczyna się wypełniać. Królestwo to jest zainaugurowane przyjściem Jezusa Chrystusa. Jezus, jako syn Dawida, zaczyna wypełniać te obietnice i poprzez swoją śmierć, zmartwychwstanie i wywyższenie, ponownie wkracza w swoje mesjańskie panowanie i władzę, gdzie zaczyna rozszerzać swoje panowanie na całe stworzenie.

Ale odkrywamy, że w rezultacie tego lud Boży może zostać wyzwolony z królestwa Szatana, z królestwa ciemności i może zostać przeniesiony do królestwa Chrystusa. Teraz może wejść, należeć do królestwa i uczestniczyć w nim oraz błogosławieństwach zbawienia, które ono przynosi. Ale to wszystko wskazuje na dzień, w którym obietnice królestwa Bożego zostaną dopełnione.

Kiedy Chrystus będzie panował, aż wszyscy wrogowie zostaną położeni pod jego stopami, a Bóg i Baranek będą panować i rządzić w nowym stworzeniu, ale kiedy ich lud będzie panował z nimi w nowym stworzeniu na wieki wieków. Wtedy długa historia odkupieńczego postępowania Boga z ludzkością w końcu osiągnie swój cel i punkt kulminacyjny.

To jest dr Dave Mathewson w swoim cyklu wykładów na temat teologii Nowego Testamentu. To jest sesja 17, Królestwo Boże, część 2.